



PODSUMOWANIE WEEKENDU PRZEZ POLICJANTÓW DROGÓWKI

W miniony weekend gdańscy policjanci ruchu drogowego wyeliminowali z ruchu drogowego cztery osoby, które będąc pod wpływem alkoholu kierowały samochodem lub rowerem. Wśród nich był kierowca mazdy, który będąc pod wpływem 2,5 promila stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kolejny z nietrzeźwych kierowców próbował uciekać policjantom. Kiedy po pościgu został zatrzymany okazało się, że nie ma żadnych uprawnień do kierowania a w wydychanym powietrzu miał 2,2 promila. Podczas kontroli jakie miały miejsce w miniony weekend, w ręce policjantów wpadło 4 kierowców, którzy mając w wydychanym powietrzu od ponad 0,3 do 2,5 promili wsiedli za kółko swoich pojazdów. Wśród nich był 62-letni kierowca mazdy, który w sobotę popołudniu na al. Rzeczypospolitej zjechał na pas rozdzielający kierunki jazdy, przejechał przez torowisko tramwajowe i zatrzymał się na lewym pasie ruchu al. Rzeczypospolitej w kierunku ul. Chłopskiej. Widząc że mężczyzna stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym policjanci ruchu drogowego natychmiast zareagowali i podjęli wobec niego interwencję. Po tym, jak kierowca wysiadł z mazdy zaczął się zataczać i wyczuwalna była od niego woń alkoholu. Funkcjonariusze zbadali stan trzeźwości 62-letniego mieszkańca Gdyni i okazało się, że był pod wpływem 2,5 promila. Kilka godzin później na obwodnicy policjanci ruchu drogowego zwrócili uwagę na kierowcę volkswagena transportera, który jechał tzw. wężykiem. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać kierowcę do kontroli a ten na widok policjantów zaczął uciekać. Policjanci drogówki ruszyli za mężczyzną w pościg, dając mu wyraźne sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania. Po chwili patrol udaremnił mu dalszą jazdę. Szczegółowa kontrola wykazała, że mężczyzna siedzący za kierownicą był w stanie nietrzeźwości. Alkomat pokazał, że 28-latek ze Słupska wsiadł za kierownicę samochodu mając w wydychanym powietrzu 2,2 promila, a w dodatku nie mając żadnych uprawnień do kierowania. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Komisariatu I Policji w Gdańsku.

Podczas weekendowych służb policjanci drogówki zatrzymali też kierowcę, który był pod wpływem środka odurzającego. Podczas zabezpieczenia sobotniego meczu na al. Grunwaldzkiej policjanci zauważyli kierowcę daewoo matiz, który przejechał na czerwonym świetle. Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali kierującego do kontroli. Podczas rozmowy z 24-latkim uwagę funkcjonariuszy zwrócił jego wygląd i zachowanie. Młody gdańszczanin zachowywał się nerwowo, był pobudzony, mówił niezrozumiale a jego źrenice nie reagowały na światło. Badanie testerem wykazało, że 24-latek jest pod wpływem narkotyków. Mężczyzna został zatrzymany. Już w szpitalu pobrana została od niego krew do badań na zawartość narkotyków. Podczas sprawdzania danych zatrzymanego okazało się też, że nie ma on żadnych uprawnień do kierowania. Za popełnione przestępstwo nie zatrzymania się do kontroli grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat a za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego - kara pozbawienia wolności do dwóch lat, a także utrata uprawnień do kierowania.

Data publikacji: 2018-02-12
Oficer Prasowy KMP Gdańsk